

# Godzina Polski

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

## PRENUMERATA:

Miesięcznie 1 Mk. 80 fen. Kwartalnie 4 Mk. 50 fen.  
Za odnośnienie do domu dopłaca się 30 fen. miesięcznie.  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie 1 Mk. 80 fen.,  
kwartalnie 5 Mk. 40 fen.

Geny numeru pojedynczego w Łodzi  
i w Warszawie 4 kop.

## Redakcja i Administracja:

Łódź: ul. Piotrkowska 86.

ODDZIAŁ w Warszawie: ul. Chmielna 10.

Rękopisów niezatrzymanych Redakcja nie zwraca.

## OGŁOSZENIA w Królestwie Polskiem

Zwyczajna: 30 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).

Drobne: 5 fen. za wyraz, najmniej 50 fen.

Nadstawo (po tekście): 1 Mk. za wiersz petitowy czteroszpaltowy.

Nekrologi: 40 fen. za wiersz petitowy czteroszpaltowy.

W dziale handlowym: 1 Mk. za wiersz petitowy czteroszpaltowy.

FILIE: Częstochowa: II Aleja 22; Tomaszów: F. Gomuliński; Skierniewice: Druk. A. Zielińskiego oraz w Sosnowcu, Kaliszu, Łowiczu, Łomży i Bedzinia.

## Wojna.

23-go marca.

Na terenie wschodnim już czwarty dzień trwa zacięta bitwa, która rozszerza się na coraz dalsze części frontu. Rosyjanie bez przerwy atakują gwałtownie front niemiecki na kilku punktach, nie odnieśli jednak dotąd żadnego większego sukcesu. Świadczy to o wielkiej wytrzymałości wojsk niemieckich, oraz o doskonałym umocnieniu ich stanowisk.

W dniu onegdajszym widownią najkrawszych zapasów stały się ponownie okolice położone na północnym-zachodzie od Postaw i pomiędzy jeziorami Narocz i Wiszniew, wreszcie front wschodnio-galicyski. Dzień i noc bez przerwy skierowywali Rosyjanie bardzo silne ataki, które za każdym razem były odpierane z ciężkimi dla nich stratami. Pierwszy atak piechoty rosyjskiej nastąpił wczesnym rankiem 18 marca na różnych punktach na północy od jeziora Madziół. Już w ciągu nocy ścierały się patrole, zwłaszcza w okolicy na południu od jeziora Narocz, aż do jeziora Wiszniew i na północy od Postaw. Rosyjanie zbliżyli się na odległość 200 metrów od frontu niemieckiego, jednak pomimo ogromnych wysiłków nie udało się im dotrzeć nawet do przeszkód niemieckich. Ich szeregi atakujące złamały się w ogniu artylerii, oraz wśród gradu kul karabinów maszynowych. Zwłaszcza ogromne straty ponieśli Rosyjanie około jeziora Wiszniew, położonego w odległości 30 km. na północnym-wschodzie od Smorgoni, gdzie artyleria niemiecka, zajmująca pozycję położoną u zatoki na południowym brzegu jeziora, miała możliwość ostrzeliwania z boku posuwające się masy rosyjskie.

Teren, wybrany przez Rosyan, do rozpoczęcia ofensywy jest bardzo korzystny ze względu na cały szereg ciągnących się tu jezior. Rosyjanie mają możliwość oparcia się o miejscowości, do których bronią dostępu wąskie przejścia pomiędzy jeziorami, zabezpieczone przez działa rosyjskie. Na terenie tym znajdują się jeziora Demmen, Dryświaty i inne mniejsze, które dzielą teren jakby na małe wyspy. Jezioro Narocz, które również odegrało pewną rolę podczas ataku Rosyan, stanowi południowy punkt terenu jezior. Miejsce toczących się tutaj walk leży w prostej linii na wschód od Wilna, a na południe od Dźwińska. Teren ten znany jest z walk, jakie rozegrały się w ciągu ostatnich dni wielkiej ofensywy niemieckiej roku ubiegłego pod Smorgonią, położoną w niewielkiej odległości na południu od jeziora Narocz.

Jak już wspominaliśmy, linia frontu bojowego nieuległa żadnej zmianie, nie licząc cofnięcia o kilkaset metrów oddziałów niemieckich, jakie uczyniono w celu uniknięcia okrążającego ognia, który mógł być skierowany przez Rosyan na wąskie wygięcie frontu niemieckiego tuż na południu od jeziora Narocz.

Jednocześnie rozszerzyli Rosyjanie swe ataki na krańce skrzydła północnego, t. j. w okolice Rygi. Po zaciętej walce stoczony na południu od Rygi wojskom niemieckim powiodło się odrzucić atakujące szeregi rosyjskie. Również na froncie Dźwiny i na zachód od Jakobstadtu odparte zostały silniejsze rosyjskie oddziały wywiadowcze.

We wschodniej Galicji w dalszym ciągu toczą się gwałtowne ataki na froncie armii generała Pflancer-Baltina, a więc nad Dniestrem.

Ogólnie biorąc pierwsze trzy dni ofensywy przyniosły Rosyanom więcej strat a-

niżeli korzyści. Na podstawie dotychczasowych walk nie można mieć żadnych przypuszczeń, albowiem ofensywa rosyjska nie rozwinęła się jeszcze należycie.

Admiralicja niemiecka donosi urzędowo o pomyślnej bitwie morskiej, jaka stoczyła w dniu 20 marca u wybrzeża Flandryi trzy torpedowce niemieckie z 5-ma kontrtorpedowcami angielskimi. Kontrtorpedowce angielskie ugodzone zostały kilkoma pociskami niemieckimi, poczem przerwały walkę i rozpoczęły szybki odwrót. Torpedowce niemieckie poniosły tylko nieznaczne uszkodzenia.

W ostatnich dniach zatonał na morzach cały szereg parowców, z których wymienimy tylko „Palembang“, „Tubantia“, „Gallop“, oraz parowiec holenderski niewiadomej nazwy. Dotychczas nie wyjaśniono, co było powodem zatonięcia tych okrętów, miny, czy też ataki łodzi podwodnych państw centralnych, lub koalicji.

Niemieckie łodzie podwodne pracują bardzo skutecznie, zatopiły bowiem pomiędzy 1 a 18 marca 19 okrętów angielskich i francuskich.

Na terenie zachodnim wojska bawarskie i wirtemburskie zdobyły po skrupulatnym przygotowaniu silnie rozbudowane stanowiska francuskie w lesie i obok niego na północnym-zachodzie od Avocourt. Jest to drugi punkt położony na zachód od Verdun, na którym Niemcy wypierają wojska francuskie. Francuzi utracili tu oprócz poległych i rannych 52 oficerów i 2500 żołnierzy wziętych do niewoli, oraz wielką ilość materiału wojennego.

Ten nowy sukces wojsk niemieckich jest najlepszym dowodem, iż rozpoczęta przez Rosyan ofensywa na froncie wschodnim nie wywarła dotychczas najmniejszego wpływu na operacje niemieckie prowadzone z doskonałym obliczeniem według zgóry opracowanego planu.

Na pozostałych frontach stan walk pozostał niezmienny.

Od 13 marca toczy się nad Isonzo piąta z kolei wielka bitwa, której oddawna oczekiwano dowództwo austriacko-węgierskie.

Pierwsza bitwa nad Isonzo obejmuje walki, które rozgorzały w dniu 29 czerwca r. ub. na froncie przyczółka mostowego Gorycy i na wyżynie Doberdo. W dniu 5-ym lipca walki te rozwinęły się w wielką bitwę, w której wzięły udział cztery korpusy III-ej armii włoskiej. Po zapasach trwających przez cały tydzień ataki włoskie zostały odparte.

Druga bitwa nad Isonzo rozpoczęła się na tej samej części frontu w dniu 18 lipca i doszła do punktu kulminacyjnego w dniach 20 i 21 lipca.

Dnia 27 lipca ataki włoskie można było uważać za rozwiązane, a wojska austriacko-węgierskie mogły się pocieszyć tem, iż w ciągu dziesięciodniowych walk odpardy dzielnie ataki włoskie wykonane przez 7 korpusów włoskich, liczących 17 dywizyj piechoty. Druga bitwa zakończyła się dla Włochów wielkimi stratami, albowiem liczba poległych i rannych żołnierzy włoskich wynosiła około 100.000.

Walki te nie zostały jeszcze ostatecznie zakończone, gdy w dniu 29 lipca wybuchły na nowo, w dniu 14 sierpnia objęły również przestrzeń aż do Tolmeinu, a 20 sierpnia przesunęły się jeszcze dalej w kierunku północnym aż do Flicz.

Na południowym froncie Doberdo walki te trwały aż do 28 sierpnia, poczem wybuchły jeszcze od czasu do czasu w pierwszym tygodniu września, a pod Tolmein trwały z przerwami aż do końca września.

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi 22 marca:

### Wschodni teren walk:

Wielka akcja zaczepna Rosyan rozszerzyła się jeszcze bardziej. Punkta, na których podejmowane są ataki, stały się liczniejszymi, a natarcia na rozmaitych miejscach następowały jedno po drugim bez przerwy dniem i nocą.

Najsilniejszy atak nastąpił znowu na froncie na północnym-zachodzie od Postaw. Straty nieprzyjaciela dosięgły tu niebywale wysokości, nawet dla rosyjskich masowych ataków. W pomyślnym kontrataku na małym punkcie wiamania wzięto do niewoli 11 rosyjskich oficerów i 573 żołnierzy.

Również i w innych walkach na południu i południowym-wschodzie od Rygi, pod Friedrichstadtem na zachód od Widz, pomiędzy jeziorami Narocz i Wiszniew, nasze dzielne wojska odparły nieprzyjaciela gładko wśród wielkich dla niego strat i podczas kontrataków wzięły mu przeszło 600 jeńców.

Na żadnym miejscu nie powiodło się Rosyanom osiągnąć jakiegokolwiek powodzenia. Straty własne są bez wyjątku małe.

### Zachodni teren walk:

Podczas porządkowania pola bitwy po ataku z dn. 20 marca na północnym-wschodzie od Avancourt i podczas zajmowania dalszych rowów nieprzyjacielskich na zewnątrz terenu lesistego, liczba wziętych tam do niewoli nieranionych jeńców wzrosła na 58 oficerów i 2914 żołnierzy.

Walki artylerii po obydwóch stronach Mozy po chwilowym osłabieniu trwają w dalszym ciągu.

Pod Obersept Francuzi ponownie usiłowali wyrównać klęskę poniesioną w dniu 13 lutego. Atakujący odrzuceni zostali wśród znacznych i krwawych strat.

W walce powietrznej na północy od Verdun zestrzelono trzy latawce nieprzyjaciela. Dwa z nich spadły poza frontem naszym na północnym-wschodzie od Samognieux, a trzeci spadł płonąc po tamtej stronie linii nieprzyjacielskiej. W ten sposób porucznik Boelke zestrzelił 13-ty a porucznik Parsehan 4-ty latawiec.

### Balkański teren walk:

Sytuacja jest niezmienną.

Naczelné Dowództwo Wojskowe.

## Komunikat austriacki.

WIEN. Urzędowo donoszą 22-go marca:

### Rosyjski teren walk:

Działalność przeciwnika stała się wczoraj prawie na całym froncie północnym-wschodnim więcej ożywioną. Stanowiska nasze znajdowały się w ogniu dział nieprzyjacielskich.

Nad Strypą i w okolicy Kormin ruszyły naprzód oddziały piechoty rosyjskiej. Wszędzie zostały one odrzucone.

We wschodniej Galicji podczas takiego natarcia, walcząca grupa rosyjska w sile patrolu utraciła w zabitych 3 oficerów i przeszło 150 żołnierzy, oraz w jeńcach 100 ludzi. My mieliśmy tylko kilku rannych.

### Włoski teren walk:

Dzień wczorajszymi minął spokojnie.

### Balkański teren walk:

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego  
von Hoefler  
Feldmarszałek - porucznik.

Nastąpiła przerwa, ale na krótko. Już w dniu 16 października rozpoczęły się wstępne walki trzeciej bitwy nad Isonzo, która wybuchła 18 października i trwała do końca miesiąca, dochodząc do punktu kulminacyjnego w dniu 21 października.

Podczas tych dwutygodniowych walk Włosi rzucili do boju na przestrzeni od

wierzchołka Kra aż do morza niemniej jak 9 korpusów, liczących 24 dywizje piechoty i dwie grupy oddziałów alpejskich. Straty poniesione przez Włochów podczas trzeciej bitwy wynosiły 150.000 ludzi.

Ogólnie biorąc, trzecia bitwa nad Isonzo również niezupełnie zakończyła się w dniu 31 października. Walki pod Plawą













ROZPORZĄDZENIE

dotyczące ruchu wozowego na drogach publicznych General - Gubernatorstwa Warszawskiego.

§ 1.

Wszystkie wozy, które nie służą wyłącznie dla przewożenia osób, muszą być oznaczone imieniem i nazwiskiem właściciela, oraz miejscem jego zamieszkania z podaniem powiatu, o ile są używane na drogach publicznych.

§ 2.

Jeżeli właściciel lub firma posiada kilka wozów, wymienionych w § 1 gatunku, to takowe muszą być prócz tego oznaczone numerami bieżącymi.

§ 3.

Powyżej wymagane oznaczenie ma być w ten sposób umieszczone po lewej stronie wozu pismem wyraźnym, trwałym odznaczającym się od koloru wozu wysokości przynajmniej 5 cm., ażeby zawsze było widocznem.

Można także umieścić oznaczenie na przymocowanej do lewej strony wozu drewnianej lub blaszanej tablicy. Jeżeli wóz jest w ten sposób naładowany (np. sianem, słomą i t. p.), że ładunek zakrywa oznaczenie na wozie, natenczas należy umieścić tablicę na zewnętrznej stronie uprzednio lewego zwierzęcia pociągowego.

§ 4.

Przepisy §§ 1 - 3 nie dotyczą wozów wojskowych.

§ 5.

Kierownik wozu musi zawsze w czasie jazdy znajdować się na wozie, lub na jednym ze zwierząt pociągowych, albo też w bezpośredniej ich bliskości, ciągle musi trzymać w rękę i bezustannie baczyć na zaprzęg. Przy postoju nie wolno mu oddalić się od wozu nie odpręgnawszy koni, lub nie zastosowawszy innych dostatecznych środków dla uniknięcia nieszczęśliwych wypadków.

§ 6.

Wszystkie wozy muszą zawsze jeździć po prawej stronie drogi. Przy spotkaniu muszą się wozy wzajemnie, równomiernie i z wczasu z prawej strony wymijać. Jeżeli jeden z wozów (zwłaszcza przy spotkaniu ciężkich wozów ładowanych z lekkimi wozami) nie może wyminać z prawej strony, natenczas drugi musi skrócić na stronę wolną.

§ 7.

Jeżeli jeden wóz chce drugi prześcignąć, to musi go minąć po lewej stronie drogi, a wóz, idący przodem, musi odpowiednio zboczyć na prawą stronę.

§ 8.

Wszystkie inne wozy muszą kompletnie ustępować z drogi przed zwartymi maszerującymi oddziałami wojska, przed samochodami, znajdującymi się na usługach władz wojskowych i cywilnych, przed wozami straży ogniowej i poczty, dalej przed pogrzebami i innymi pochodami publicznymi. Jeżeli zaś okoliczności na to nie pozwalają musi wóz tak długo stać w miejscu dopóki te nie przejdą.

§ 9.

Wykroczenia przeciwko powyższym przepisom

karane będą, o ile nie nastąpi na mocy ustaw karnych wyższa kara, grzywną do 100 marek lub w razie niemożności zapłacenia odpowiednim aresztem.

§ 10.

Powyższe rozporządzenie wchodzi w życie dnia 1 kwietnia r. b.

Naczelnicy powiatu (prezydent policyi) mogą wydawać dla ruchu wozowego w miastach dalej idące rozporządzenia.

Z chwilą wejścia w życie powyższego rozporządzenia znoszą się wszystkie inne obecnie obowiązujące przepisy dla ruchu wozowego.

Warszawa, dnia 1 lutego 1916 r.

General-Gubernator  
podp. von Beseler.

ROZPORZĄDZENIE POLICYJNE.

§ 1.

Odmieniając swoje rozporządzenie policyjne z dnia 1-go lutego 1916 r., dotyczące cen maksymalnych, niniejszem wyznaczam określone w § 1, cyfra 1a, tegoż rozporządzenia maksymalną cenę na chleb razowy i pszenny jak następuje:

dla miasta Łodzi w handlu detalicznym za jeden funt polski:

chleba razowego 14 fen. — 9 kop.

„ pszennego 22 „ — 15 „

Dla miasta Tomaszowa ceny się nie zmieniają.

§ 2.

§§ 2, 3 i 5 rozporządzenia z dnia 1-go lutego 1916 zachowują odpowiednie zastosowanie.

§ 3.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi natychmiast w życie.

Łódź, dnia 20-go marca 1916 r.

Cesarsko - Niemiecki Prezydent Policyi,  
v. Oppen.

OBWIESZCZENIE.

Zamieszkujący w mieście Łodzi i powiecie łódzkim potrzebujący pomocy krewnej polskich legionistów mogą się zgłaszać w Prezydium Policyi (Oddział VIIa), od godz. 9 do 12 rano, ponieważ rząd austro-węgierski chce im udzielić wsparcia.

Meldujący się powinni donieść swoją dolegliwość, oraz przynależność krewnego do legionów polskich.

Od wszystkich krewnych, dla których o wsparcie będzie proszone, muszą być dokładnie podane nazwisko, oraz data urodzenia.

Łódź, dnia 21-go marca 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policyi,  
w z.

von Zitzewitz

HEINRICH LANZ Mannheim. Szybka pomoc—podwójną pomocą! Brakującą lub niewystarczającą siłę poruszającą zastępują najszybciej i na odpowiedniej Lokomobile Lanza. Para przegrzana z regulacją wentylową :: Systemu „LENZ“ do 1000 Hp. ::

Konsulent prawny A. v. Gersdorf Piotrkowska 86. Prośby, porady prawne, Tłomaczenia.

Nakładem Tow. Akc. Germania, Berlin. Najlepsza książka do nabożeństwa dla żołnierzy polskich w polu i w lazaretach. Książka do Nabożeństwa dla Katolickich żołnierzy armii za aprobatą kościelną. 52 strony, w oprawie kartonowej 15 fen. z przesyłką 18 fen. Ceny hurtowe: 50 sztuk 7 M., 100 sztuk 13 M., 500 sztuk 55 M., 1000 sztuk 100 M. Powyższą książeczkę jest polskim wydaniem książki: „Feldgesangbuch für die Kathol. Mannschaften des Heeres“, wydanej oficjalnie przez urząd katolickich kapelanów wojskowych w Berlinie, co daje gwarancję, że właśnie ta książeczka jest najodpowiedniejszą dla żołnierzy znajdujących się w polu, lazarecie lub w garnizonie. Powyższą książeczkę do nabożeństwa polecamy najgoręcej księżom, którzy pełnią obowiązek duszpasterskie wśród żołnierzy mówiących po polsku. Oddział sortymentowy Tow. Akc. nakładowego i drukarskiego „Germania“ Berlin G. Z. Stralauer Str. 25. Należność najlepiej przesyłać przekazem pocztowym, na którego odbinku wypisuje się oblatunek.

Switezianka Mieczarnia i Kuchnia jarska Warszawa, Nowosienatorska 8. Przepomina z nadejściem „Wielkiego Postu“ o obiadach i kolacjach jarskich zdrowych, tanich, smacznych, Sprzedaj detalicznie: śmietanka, śmietana, srodki i kwaśne mleko, maślanka, ser, twarog, jaja świeże i gotowane.

DENTYSTA M. RIESNIK-EPSTEIN powrócił. Mieszka obecnie przy ul. Dzielnej Nr. 2a w domu Eisnera, 192-86.

Lekarz - Dentysta S. GORDIN. Konstaktynowska 18. Przyjmuje od 10-11 od 3-8.

I. M. SCHLESINGER BĘDZIN.

Kantor pism. Sprzedaż gazet krajowych i zagranicznych.

Wyłączne przedstawicielstwo „Godziny Polski“ na Będzin i Sosnowiec.

KANTOR PISM Pauliny BRZESKIEJ w Ciechanowie

Przedstawicielstwo „Godziny Polski“ na Ciechanów i okolicę.

„Grand Chic“ PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH Przyjmuje się wszelkie roboty w zakresie tego przedmiotu wchodzące podług najnowszych fasonów mody. Poludniowa 24, front, II p. 209-23

S. Szapiro KONSULENT PRAWNY Piotrkowska 25.

Ogłoszenia drobne.

Pierwsza Warszawska fabryka „P“ produktów jarskich „Srokowski“, Wilcza 62, sprzedaje rabatowo tuzinami torebek następujące artykuły: ZUREK Mazowiecki (barszcz w proszku). Najtańszy pokarm śniadaniowy, obiadowy. — MAKARON przężona do obsypki wania kołtety, ryby, pieczeni rzymskiej. — KASZA strączkowa na zupę, na porę, na potrawę i do kapusty. ZUPA jarska (barszcz fasolowy). MIĘSO jarskie oryginalne; kołtety na pieczeń rzymską. UWAGA: Unikając naśladowczych mięs roślinnych, kupujcie tylko oryginalne pierwsze w kraju mięso jarskie Srokowskiego, jedynie posiadające właściwą konsystencję i wagę. 200-10-7

Technik - Mechanik (ukończony specjalną szkołę, wieloletnią praktyką pracował jako pomocnik Naczelnika w Depo kolejowym, a w biurze technicznym, jako rysownik, w elektrowni — poszukuje posadę. Ul. Nawrot 74 mieszkanie 12. Wojewódzki. 228-1-1

Do apteki sielskiej potrzebna pomocnica lub uczennica, albo uczeń z praktyką apteczną. Otwarty do dzien. „Godzina Polski“, Piotrkowska 86, pod „Apteką“. 228-3-3

Ogrodnik, gruntownie obznajmiony z robotą w zakresie ogrodnictwa wchodząca, poszukuje posady. Jan Gębski, Pabianice, Nowe Miasto, ul. Niemiecka Nr. 9.

Solidna, lat średnich osoba poszukuje zarządu domem na wsi lub w mieście, może z opiekować się dziećmi lub osobą chorą Warszawa, Litewska 11 m. 21. 183-2-1

Papier gazetowy na puły do sprzedania. Wiadomość w administracji dziennika „Godzina Polski“. 192-8-1

Obwieszczenie. Skonstatowano wielokrotnie, że właściciele koni zamieszkali w Łodzi jako też w przynależnych kresach posiadane konie weale, lub też tylko częściowo zameldowali by uchylić się od obowiązku dostarczenia takowych na podwoje. Niniejszym więc postanawia się, by wszyscy właściciele nie wywiązując tych, których konie były już raz zapisane, zameldowali takowe ponownie do dnia 5-go kwietnia r. b. Jeżeli po upływie tego terminu przy sprawdzaniu domów, lub przy ogólnej mobilizacji znajdą się konie nie zameldowane, zostaną one bezwzględnie skonfiskowane, a właściciele ich surowo ukarani. Biuro Wydziału Rekwizycji Koni mieści się Nowy-Rynek 14, meldunki przyjmuje się od godz. 10-11 i od 3-7. Meldowaniu niepodlegają konie straży ogniowych i dorożkarskie. Łódź, dnia 18-tego Marca 1916 r. Magistrat Wydział Rekwizycji Koni. 226-3-1

Biuro Dzienników J. Gomulińskiego w Tomaszowie dostarcza dziennik „GODZINA POLSKA“ prenumeratom swoim o godz. 7 rano, tego samego dnia.

OD WYDAWNICTWA.

Zawiadamiamy, że „Godzinę Polski“ prenumerować można na wszystkich pocztach tak w Niemczech, jakoteż na całym terenie, okupowanym przez wojska niemieckie. Poniżej podajemy wzór kwitu, który po dokładnem wypełnieniu złożyć należy w najbliższym urzędzie pocztowym i uiścić należność abonamentową.

Prenumerata wynosi bez odnoszenia do domu, 1 Mk. 50 miesięcznie, lub 4 Mk. 50 kwartalnie.

Kwit do zamówienia „Godziny Polski“.

Uprasza się odciąć w tem miejscu.

Unterzeichneter aboniert hiermit bei dem Kaiserl Postamt hierselbst. Podpisany zamawia niniejszem w tutejszym ces. Urzędzie pocztowym.

| Titel der Zeitung:<br>Tytuł dziennika: | Ersch. Ort:<br>Miejscowość: | Bezugszeit:<br>Czas prenumeraty:                  | Preis:<br>Cena:      |
|--|-----------------------------|---|----------------------|
| Godzina Polski                         | Łódź<br>Łódź                | Viertelj.<br>kwartalnie<br>Monatl.<br>miesięcznie | 4.95 Mk.<br>1.65 Mk. |

Vor- u. Zuname: (imię i nazwisko)

Genau Adresse: (dokładny adres)

Chenstehenden Betrag erhalten zu haben bescheinigt

d.-----191-----